

HELENA ZOLL-ADAMIKOWA

WCZESNOŚREDNIOWIECZNE CMENTARZYSKO SZKIELETOWE NA STAN. VI W STRADOWIE, POW. KAZIMIERZA WIELKA

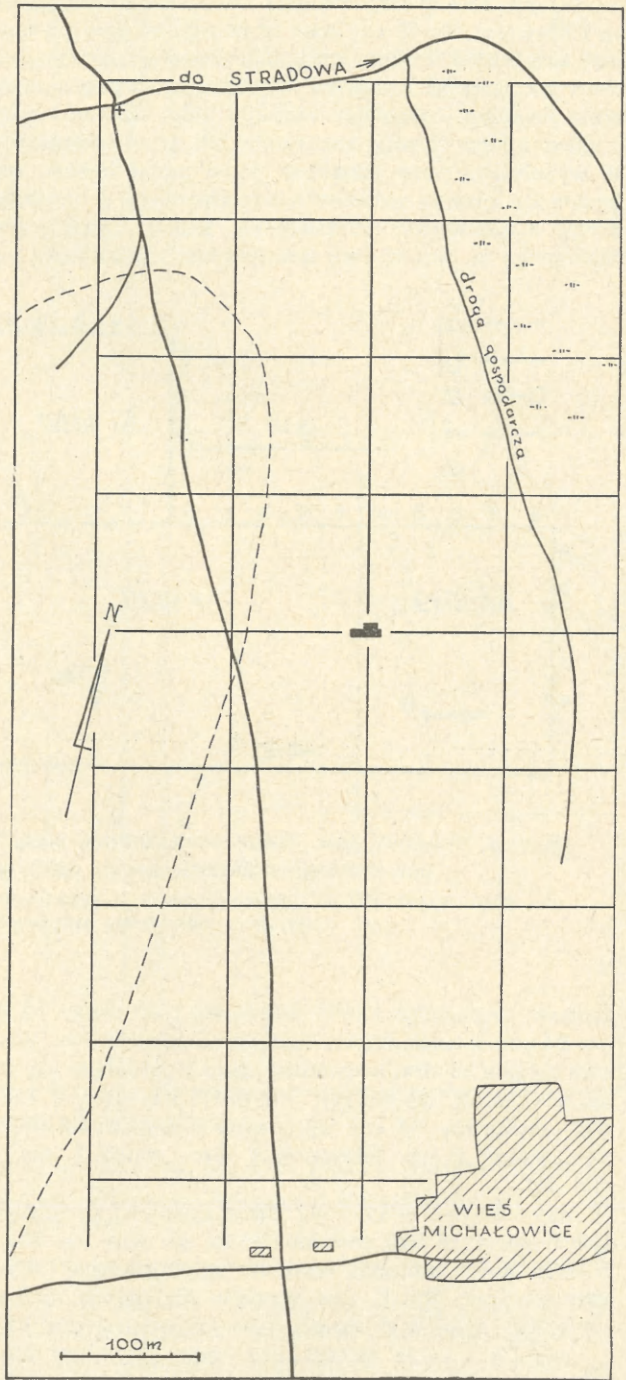
Część niedużego wzniesienia, ciągnącego się na południowy zachód od dzisiejszej wsi Stradów, ok. 1,2 km w linii prostej od grodziska wczesnośredniowiecznego na „Zamczysku”, nosi nazwę „Sobótka” (ryc. 1). W sierpniu 1963 r. przeprowadzono na tym terenie (oznaczonym jako „Stradów VI”) rozpoznawcze badania archeologiczne z ramienia Zakładu Archeologii Małopolski IHKM PAN w Krakowie, które miały na celu: z jednej strony ujawnienie domniemanego cmentarzyska wczesnośredniowiecznego, sygnalizowanego przez znalezienie wiosną tegoż roku dwóch całych naczyń w wykopie pod słupy sieci elektrycznej, z drugiej zaś weryfikację południowo-zachodniego zasięgu osady lateńskiej na stan. Stradów V. W wykopie o pow. 1,9 ara, na polu Tadeusza Robaka, odsłonięto pięć grobów szkieletowych (ryc. 2), położonych przypuszczalnie na północnej krawędzi cmentarzyska wczesnośredniowiecznego¹:

Grób 1 — w słabo czytelnej jamie grobowej (ryc. 3a), usytuowanej wzdłuż osi wschód—zachód (przeciętej w części wschodniej przez podstawę słupa sieci elektrycznej), znaleziono na głębokości 60—80 cm fragmenty żuchwy i mózgowca osobnika młodocianego (późny infans I)².

Ze zniszczonej części tego grobu pochodzą zapewne dwa naczynia wczesnośredniowieczne, oddane przez przypadkowych odkrywców. Są to garnki całkowicie obtaczane, lepione z wałków gliny schudzanej drobno- i średnioziarnistym piaskiem, niezbyt dobrze wypalone, ornamentowane gęstymi żłobkami poziomymi. Większe z nich, wazowate (ryc. 6a), o szerokim wylewie i silnie profilowanym brzegu (średn. wylewu 15 cm, brzuśca 15,3 cm, dna 6,6 cm, wys. 9,5 cm, załom brzuśca umieszczony w $\frac{2}{3}$ wysokości naczynia), posiadało na dnie znak garncarski w postaci krzyża w kole, wpisanych z kolei w koło 4-szprychowe. Od strony wewnętrznej widoczne są ślady zgniatania dna z częścią przydenną oraz odciski paznokci. Drugie naczynie było w typie niedużych naczyń „grobowych” (ryc. 6b — wys. 9,5 cm, średn. wylewu 9,2 cm, brzuśca 10,5 cm, dna 6,2 cm, załom brzuśca umieszczony w ok. $\frac{2}{3}$ wysokości naczynia), posiadało również silnie profilowany brzeg, a na dnie znak garncarski w kształcie krzyża wpisanego w koło, o ramionach wychodzących poza obwód kręgu.

¹ Krótki opis tego stanowiska zamieszczono w pracy H. Zoll-Adamikowej, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski, cz. I. Źródła*, „Prace Komisji Archeologicznej Oddziału PAN w Krakowie”, nr 6, Kraków 1966, s. 99—104.

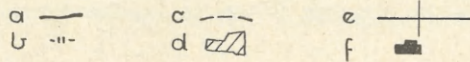
² Ekspertyzę materiałów antropologicznych wykonał dr A. Wierciński z UW., za co składam mu w tym miejscu serdeczne podziękowania. Pełne opracowanie tych materiałów ukaże się w t. 19 „Sprawozdań Archeologicznych”.



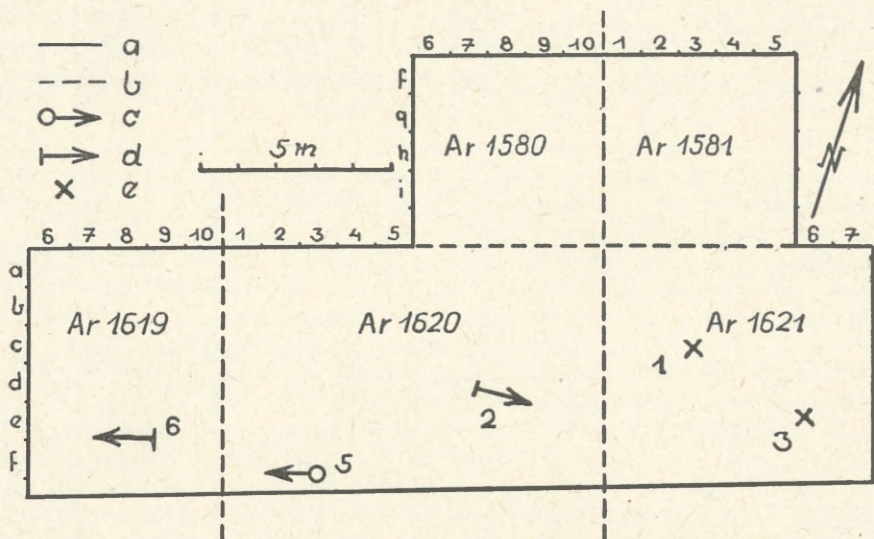
Ryc. 1. Stradów, pow. Kazimierza Wielka. Plan sytuacyjny stanowiska VI („Sobótka”):

a — drogi; b — łąki; c — poziomic; d — obszar zabudowany; e — siatka arowa stan. VI (uwzględniono tylko co dziesiątą linię arową); f — teren eksplorowany w 1963 r.

Rys. T. Wenhrynowicz



Grób 2 — w trapezowatej jamie, o wymiarach 240 × 90—100 × 25 cm (ryc. 4), na głębokości 50—75 cm leżał w pozycji wyprostowanej, na wznak, szkielet dojrzałego mężczyzny (późny maturus), długości 159 cm (bez kości stóp), głową skierowany na wschód, z rękami wyciągniętymi przypuszczalnie wzdłuż tułowia, na co wskazywałoby równoległe ułożenie kości ramieniowych. Kości przedramieni, żeber, kręgow i stóp zostały zniszczone lub przemieszczone przez nory gryzoni polnych. W wypełnisku jamy grobowej, nieco ponad kośćmi zmarłego, znaleziono dwa małe fragmenty naczyń wczesnośredniowiecznych z ornamentem gęstych żłobków poziomych, 8 kawałków trójdzielnego, jednostronnego grzebienia rogowego (ryc. 7b), zdobionego na okładzinach koncentrycznymi kółkami i dwoma równoległymi liniami



Ryc. 2. Stradów, pow. Kazimierza Wielka, stan. VI. Plan sytuacyjny grobów wczesnośredniowiecznych, odkrytych w 1963 r.:

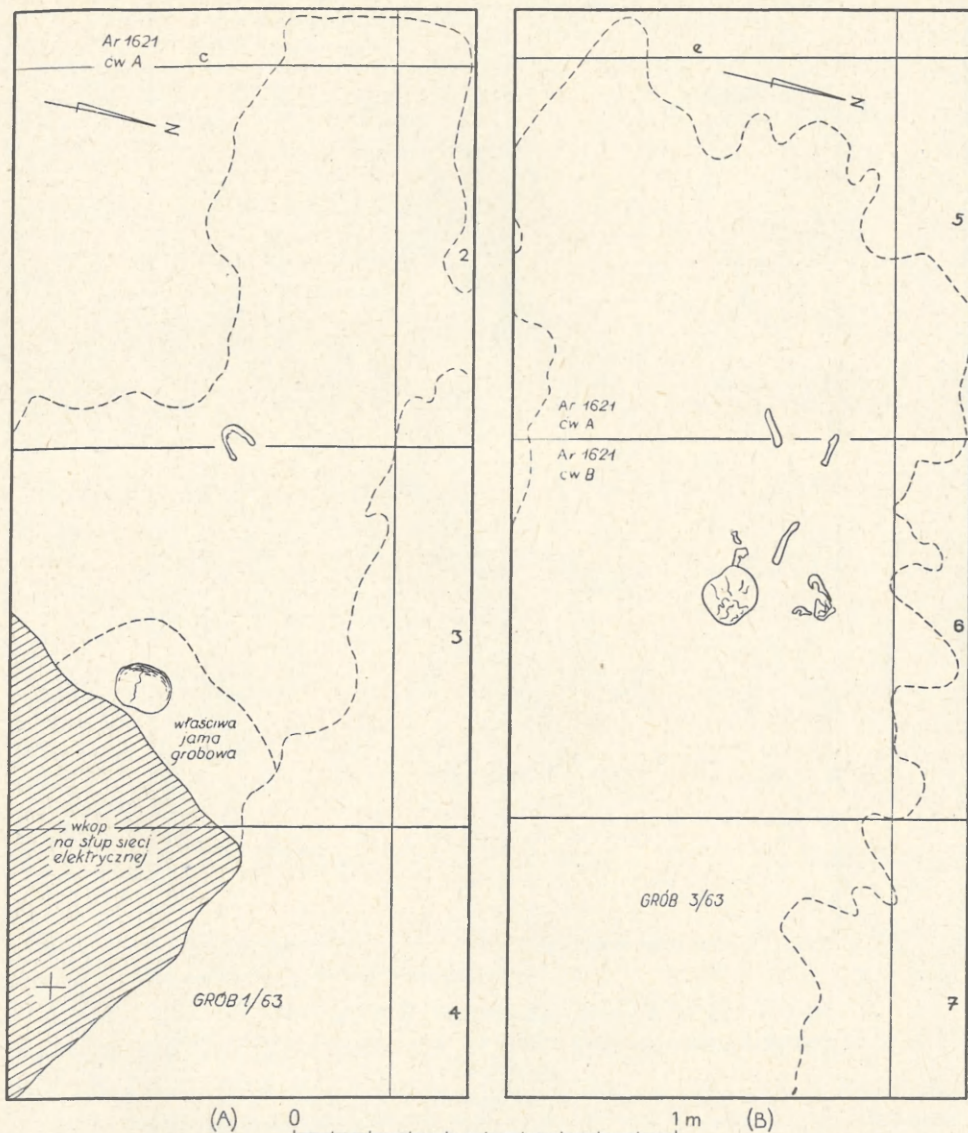
a — granice wykopu; b — granice arów; c — szkielet kobiety; d — szkielet mężczyzny; e — ślad grobu szkieletowego

Rys. T. Wenhrynowicz

prostymi, łączonego nitami żelaznymi (zachowały się dwa nity), a także nóż żelazny (dł. 14 cm, z trzpieniem i śladami strudżiny) (ryc. 7a). Na wysokości kolana prawej nogi zalegał *in situ*, krawędzią tnącą skierowany ku szkieletowi topór żelazny z brodą, zawieszka, wydatnymi wąsami i kapturkiem (dł. 12,5 cm, szer. ostrza 7,5 cm, wys. kapturków 6,1 cm, wys. osady z wąsami 3,2 cm, wys. osady bez wąsów 2,4 cm, szer. osady 3 cm, najmniejsza szer. szyjki 1 cm, średn. światła osady 2,3 cm ryc. 7e).

Grób 3 — w płytkiej jamie grobowej o rozmażanym zarysie (wymiarzy około 230 × 40 × 15 cm) znajdowały się na głęb. 44—65 cm fragmenty czaszki, żuchwa i część kości kończyn osobnika młodocianego (infans), rozrzucone w bezładnym układzie (ryc. 3b). Z tego względu nie można było określić pozycji ani orientacji szkieletu; jama usytuowana była najpewniej wzdłuż osi wschód—zachód.

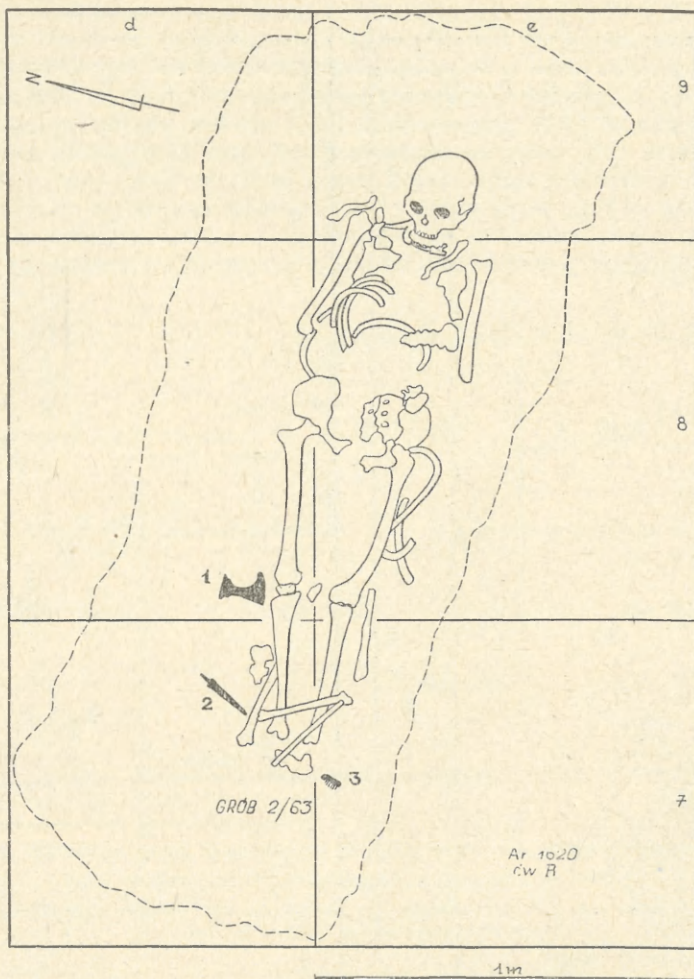
Grób 5 — w prostokątnej jamie (wymiarzy 260 × 110 × 30 cm) znajdowały się poruszone nieco przez gryzonie polne reszty dwóch szkieletów (ryc. 5a): zalegający *in situ*, na głęb. 40—70 cm, kościec dojrzałej kobiety (maturus), długości 145 cm



Ryc. 3. Stradów, pow. Kazimierza Wielka, stan. VI. Rzut poziomy grobów 1(A) i 3(B) (Linia przerywaną oznaczono granice jam grobowych, krzyżykiem przypuszczalne miejsce znalezienia naczyń glinianych)

Rys. T. Wenhryniewicz

(bez kości stóp), głową skierowany na zachód z odchyleniem południowym (SWW) (oznaczony numerem 5b), a po jego lewej stronie i nieco nad nim fragmenty szkieletu dziecka (infans I) w beładnym układzie (np. czaszka wciśnięta była pod miednicę osobnika 5b, żuchwa pod jego kość udową, a kości kończyn rozniesione w obrębie prawie całej jamy grobowej). W wypełniku jamy znaleziono część



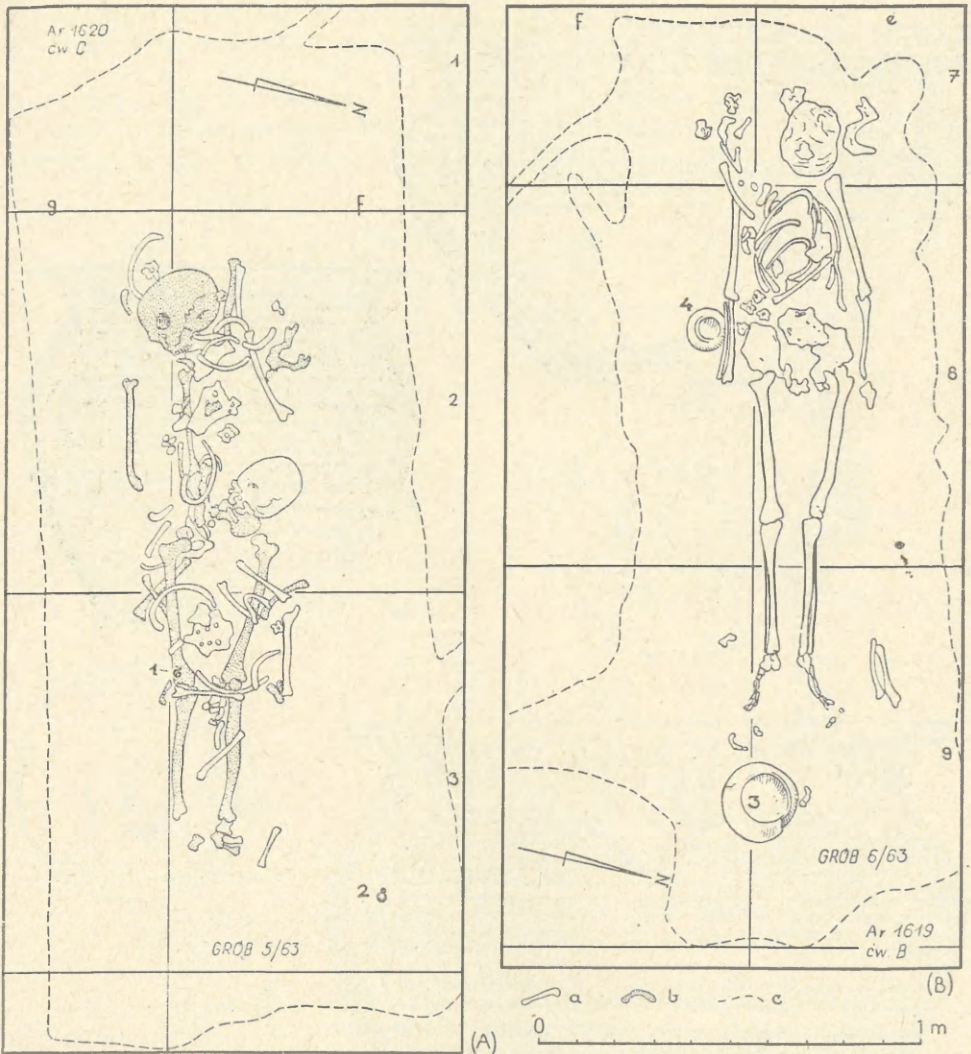
Ryc. 4. Stradów, pow. Kazimierza Wielkiego, stan. VI. Rzut poziomy grobu 2 (linią przerywaną oznaczono granice jamy grobowej):

1 — topór żelazny; 2 — nóż żelazny; 3 — grzebień rogowy

Rys. T. Wenhrynowicz

przydenną i fragmenty brzośca naczynia wczesnośredniowiecznego, na wysokości prawego kolana i lewej stopy szkieletu 5b dwa małe, cienkie, srebrne kabłączki skroniowe (średn. 1,2–1,4 cm, grub. 0,1 cm) (ryc. 7c, d), a w miednicy fragmenty zwęglonej substancji organicznej (owoc?).

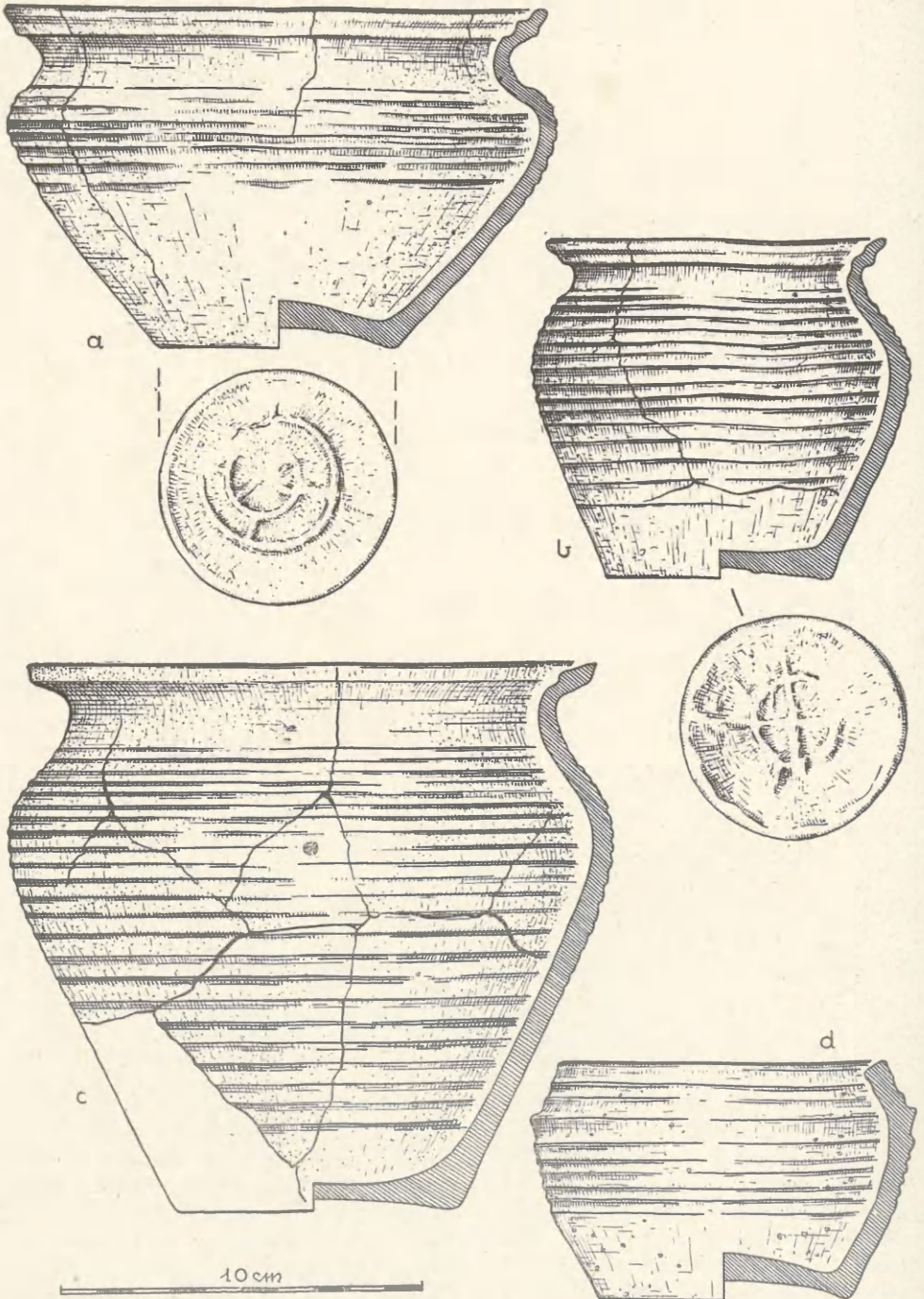
Grób 6 — w prostokątnej jamie grobowej (wymary 250 × 80 × 15–20 cm) zalegał w pozycji wyprostowanej, na wznak, szkielet dojrzałego mężczyzny (maturus), długości 149 cm (bez kości stóp), głową skierowaną na zachód z odchyleniem południowym (SWW), z rękami wyciągniętymi wzdłuż tułowia, ze stopami wyprostowanymi na przedłużeniu podudzi (ryc. 5b). Na zewnątrz prawego przedramienia,



Ryc. 5. Stradów, pow. Kazimierza Wielka, stan. VI. Rzut poziomy grobów 5(A) i 6(B):
 a — kości szkieletu 5a; b — kości szkieletu 5b; c — granice jam grobowych; 1, 2 — kabłączki
 skroniowe; 3 — naczynie wazowate; 4 — naczynie beczułkowate

Rys. T. Wenhrynowicz

na wysokości miednicy znajdowało się *in situ* nie uszkodzone małe naczynko beczułkowate, obtaczane, z gliny z domieszką drobno- i gruboziarnistego piasku i miki, słabo wypalone, z nieznacznie wyodrębnioną przy pomocy małego karbu szyjką, jakby cylindryczną, ze skośnie ściętą do wewnątrz krawędzią, o wklęsłym dnie, zdobione na szyjce i brzuchu głębokimi żłobkami poziomymi (wys. 6,6 cm, średn. wylewu 9 cm, brzośca 10,5 cm, dna 7 cm) (ryc. 6d). Na przedłużeniu prawej stopy znalaziono naczynie wazowate, obtaczane, z gliny barwy szarej od wewnątrz i sza-

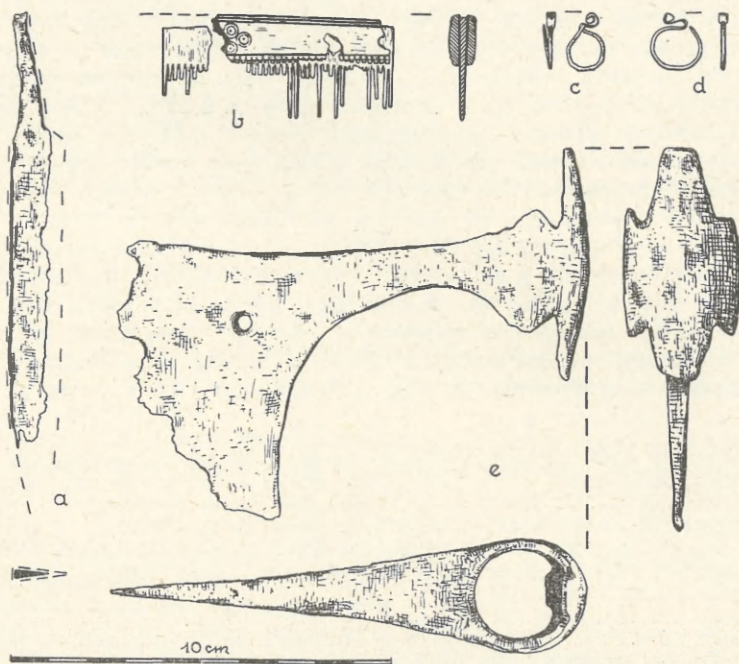


Ryc. 6. Stradów, pow. Kazimierza Wielka, stan. VI. Naczynia gliniane:
a, b – z grobu 1; c, d – z grobu 6

Rys. T. Wenhryniewicz

robrunatnej od zewnątrz, o domieszce drobnoziarnistego piasku, o szerokim wylewie, prosto ściętej, od wewnątrz profilowanej krawędzi, zdobione ornamentem gęstych żłobków poziomych (wys. 15,4 cm, średn. wylewu 15,8 cm, brzuśca 16,8 cm, dna 8 cm, załom brzuśca umieszczony w $\frac{1}{4}$ wysokości naczynia) (ryc. 6c).

Poza obszarem występowania grobów eksplorowano również nowożytną jamę (obiekt 4), której funkcja nie była w pełni czytelna.



Ryc. 7. Stradów, pow. Kazimierza Wielka, stan. VI. Zabytki wczesnośredniowieczne znalezione w grobie 2 (a, b, e) i w grobie 5 (c, d):

a — nóż żelazny; b — grzebień rogowy; e — topór żelazny; c, d — srebrne kabłączki skroniowe

Rys. T. Wenhryniewicz

Z układu przestrzennego tych kilku pochówków trudno zorientować się, czy tworzyły one regularne rzędy. Natomiast wydaje się, że uchwycono północną krawędź cmentarzyska. Wskazywałoby na to: po pierwsze — skupienie grobów przy południowej granicy wykopu (ryc. 2), podczas gdy na północ od nich znajdowała się 6—8 m przestrzeń „jałowa”, po drugie — niewielkie zagęszczenie pochówków (jeden grób na około 30 m²) i nienawarstwianie się ich na siebie. W przypadku słuszności tej hipotezy przyszłe prace wykopaliskowe winny objąć obszar sąsiednich pól, w kierunku wsi Michałowice i drogi od tej wsi do „Krzyża”.

Uchwycenie tylko peryferii cmentarzyska nakazuje daleko idącą ostrożność w oznaczaniu na jej podstawie ram czasowych całego obiektu, zwłaszcza że ujawniono dotąd niewielką ilość grobów. Chronologia inwentarza zabytkowego nie daje zresztą jednoznacznej odpowiedzi dla ściślejszego datowania nawet tej części nekro-

poli. Pomijając tu grób 3, bez wyposażenia, i grób 5, datowany ramowo prostymi, esowatymi kabłączkami typu III K. Musianowiczówny na okres od końca X w. do końca XII w., pozostaną nam jedynie trzy pochówki, z nieco czulszymi wyznacznikami czasowymi.

Topór z grobu 2 (typ Va wg klasyfikacji A. Nadolskiego) należy do tej odmiany, której egzemplarze pochodzą w przytłaczającej większości z cmentarzysk. Z najbliższego sąsiedztwa z obszaru Małopolski znany tylko jeden przypadek znalezienia topora na cmentarzysku³, a mianowicie w grobie 17 w Złotej, pow. Sandomierz⁴, w zespole z żelaznym grotem strzały łuku, krzesiwkiem 2-kabłąkowym, nożem i osekłą z piaskowca. Całe cmentarzysko datowane jest przez J. Gąssowskiego na drugą poł. XI w. i ewentualnie pocz. XII w.⁵ Dalsze zbliżone okazy, również z drugiej poł. XI w., pochodzą z Końskich (grób 14 i 70)⁶, z Góry, pow. Turek (znaleziony luźno na obszarze cmentarzyska)⁷, oraz z obficie wyposażonych w militaria nekropoli mazowieckich (np. Czarna Wielka, pow. Bielsk Podlaski, Nieporęt, pow. Radzymin, Rostkowo i Turowo, pow. Płock — po 2 okazy)⁸. Powyższe dane upoważniają do stwierdzenia, że topór ze Stradowa pochodzi również z XI w., najpewniej z jego drugiej połowy⁹. Z powyższym nie stoi w sprzeczności chronologia reszty zespołu grobowego, nie posiadającego zresztą ściślejszych wartości datujących, a mianowicie noża żelaznego (nie odbiegającego formą od masowo znajdowanych okazów na innych nekropolach wczesnopiastowskich)¹⁰ oraz grzebieńa rogowego. Ten ostatni zabytek, również mało przydatny dla ustaleń chronologicznych (występuje przede wszystkim w okresie X—XII w.)¹¹, zasługuje jednak na uwagę ze wzglę-

³ Pomijam tu topór żelazny (zbliżony to typu VI wg A. Nadolskiego) z Dzieśławic, pow. Busko, gdyż pochodzenie tego okazu z obiektu nekropolicznego jest problematyczne. Por. E. Majewski, *Zabytki przedziejowe w Dzieśławicach (powiat stopnicki)*, „Światowit”, t. 2: 1900, s. 47—48, tabl. IX/35.

⁴ Jest to zresztą topór również typu Va. Por. J. Gąssowski, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Złotej pod Sandomierzem*, „Wiad. Arch.”, t. 19: 1953 z. 1, s. 89, ryc. 3c.

⁵ Gąssowski, *op. cit.*, s. 80.

⁶ J. Gąssowski, *Cmentarzysko w Końskich na tle zagadnienia południowej granicy Mazowsza we wczesnym średniowieczu*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. 2: 1950, s. 109, 130 oraz tabl. VII 5, X 12.

⁷ M. Kowiańska-Piaszykowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko rządowe w Górze, pow. Turek*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 11: 1960, s. 188, ryc. 29, 32.

⁸ F. Tarczyński, *Groby rządowe kamienne w pow. płockim*, „Światowit”, t. 2: 1900, s. 19—23; L. Rutkowski, *Cmentarzyska rządowe w Rostkowie, Strzeszewie, Wierzbicy, Zochowie, Blichowie i Rogowie badane przez śp. Franciszka Tarczyńskiego*, „Światowit”, t. 7: 1906, s. (39) — (40), tabl. I; A. Nadolski, *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*, Acta Archaeologica Universitatis Lodzianis, nr 3, Łódź 1954, s. 160—161, 168—173.

⁹ Typ V toporów (z brodą) jest charakterystyczny dla całego XI stulecia i występuje na dobre datowanych cmentarzyskach zarówno z drugiej, jak i pierwszej połowy tego wieku, stąd niewykluczone jest wcześniejsze datowanie okazu ze Stradowa. Jednakże wszystkie egzemplarze odmiany Va, posiadające ściślejsze ramy chronologiczne, pochodzą dopiero z drugiej połowy XI w., inne datowane są ogólnie na XI w. Dlatego skłonna jestem przyjmować raczej późniejszą, niż wcześniejszą metrykę czasową omawianego zabytku, pamiętając również i o tym, że w przypadku militariów okres od wyprodukowania do momentu złożenia przedmiotów w grobie mógł być dość długi (np. jednego pokolenia).

¹⁰ Trzeba zauważyć tylko, że egzemplarz ten należy do kategorii nożyków dłuższych, występujących zazwyczaj w grobach mężczyzn.

¹¹ Grzebień jednostronny na stanowiskach wczesnośredniowiecznych są relatywnie starsze od grzebieńi dwustronnych. Typy zbliżone do omawianego tu okazu występowały np. w Gdańsku i na Wolinie głównie w XI w.; por. E. Byrska,

du na jego unikalność w inwentarzach wczesnośredniowiecznych grobów szkieletowych. Znane mi są z terenu Polski jedynie dwa okazy, również jednostronnych grzebieni, znalezione na cmentarzysku z XI—XII w. w Młodzikowie, pow. Środa (grób 50), i z drugiej poł. XI w. w Gorysławicach, pow. Busko (grób 14)¹². Egzemplarz ze Stradowa posiada ponacinane dolne krawędzie okładzin, co dowodzi, że zęby grzebienia (dł. około 1,4 cm) wycinane były w środkowej płytce dopiero po spojeniu nitami wszystkich trzech części¹³.

Dwa zespoły naczyń glinianych z grobu 1 i grobu 6, różniące się nieco formą, przedstawiają jednak typowe okazy tzw. ceramiki nekropolicznej¹⁴. W każdym z grobów znaleziono po jednym małym naczynku wąskootworowym i po jednym nieco większym, wazowatym. Aczkolwiek, jak wspomniano, naczynia te posiadają typowe znamiona ceramiki produkowanej dla celów sepulkralnych, to jednak niełatwo jest znaleźć dla nich ścisłe analogie. Uwagę zwraca przede wszystkim beczułkowaty okaz z grobu 6, nie posiadający odpowiednika na żadnym z małopolskich cmentarzysk szkieletowych. Naczynie to przypomina raczej formę ze zdegenerowaną, krótką, cylindryczną szyjką, nieznacznie wyodrębnioną od brzuśca; zbliżone okazy sklasyfikowane zostały przez K. Musianowiczównę jako mazowiecka grupa naczyń beczułkowatych z cylindryczną szyjką¹⁵. Skośne, nie pionowe nachylenie szyjek występuje niejednokrotnie wśród tej specyficznej odmiany ceramiki¹⁶. Klasyczna forma cylindrycznej szyjki, aczkolwiek typowa dla północnośląskiego, a szczególnie mazowieckiego obszaru kulturowego w XI—XII w., spotykana jest m. in. sporadycznie także na cmentarzyskach północnej części naszego regionu (Sandomierz i Garbów, pow. Sandomierz)¹⁷.

Drugie naczynie, z grobu 6, choć też raczej zminiaturyzowane, nawiązuje wyraźnie pod względem technologicznym, jak i typologicznym do powszechnej ceramiki wieku XI.

Grzebienie z Gdańska, „Przeł. Arch.”, t. 9: 1950—1953, s. 426, 430; E. Cnotliwy, *Wczesnośredniowieczne przedmioty z rogu i kości z Wolina, ze stanowiska 4, „Materiały Zachodnio-Pomorskie”*, t. 4: 1958, s. 194—213.

¹² L. Leciejewicz, W. Łosiński, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Młodzikowie w pow. średzkim*, „Fontes Archaeologici Poznanienses”, t. 11: 1960, s. 122, ryc. 32: 2; W. Szymański, *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Gorysławicach, pow. Busko*, [w:] *Badania archeologiczne w okolicy Wiślicy*, „Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem U.W. i P.W.”, t. 2: 1963, s. 149, ryc. 97. Pomijam tu znalezisko grzebienia w niepewnie udokumentowanym grobie szkieletowym z okresu wczesnośredniowiecznego (?) w Przemysłu-Kazanowie (grób 2); por. „ZOW”, R. 7: 1932 z. 3—4, s. 75—76. Warto wspomnieć, że np. na obszarze Czechosłowacji znaleziono dotąd w materiałach nekropolicznych też tylko 4 egzemplarze grzebieni (por. M. Stloukal, *Rozdílly ve výbavě mužských a ženských slovanských hrobů*, „Archeologické Rozhledy”, R. 16: 1964 z. 1, s. 112).

¹³ Był to zresztą normalny sposób wykonywania zębów grzebienia (por. Cnotliwy, *op. cit.*, s. 193).

¹⁴ Istnienie osobnej grupy naczyń grobowych nie podlega już dziś dyskusji; trudno jest jednak zdefiniować jakiś zespół cech, pozwalających na zaklasyfikowanie każdego dowolnego naczynia bądź do typu naczyń osadowych, bądź grobowych. Szereg form ceramicznych występuje przy tym zarówno na jednych, jak i drugich stanowiskach. Zwykło się jednak przyjmować, że jakąś specyfiką wczesnośredniowiecznej ceramiki sepulkralnej są niewielkie formy naczyń oraz pewna niestaranność, niedbałość w technice wykonania, często czyniąca wrażenie wręcz prymitywizmu.

¹⁵ K. Musianowicz, *Mazowieckie naczynia z cylindryczną szyjką na tle śląskiego materiału porównawczego*, „Wiad. Arch.”, t. 18: 1951, s. 350, 367—368, ryc. 1, 2.

¹⁶ Musianowicz, *op. cit.*, ryc. 3, 5, 11, 15, 19.

¹⁷ Musianowicz, *op. cit.*, ryc. 11, 12.

Tabelaryczne zestawienie treści grobów z cmentarzyska w Stradowie VI

Nr grobu	Jama grobowa	Kierunek głowy	Płeć	Wiek	Wyposażenie					Chronologia
					ceramika	broń	nóż	grzebień	kabłączek	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1	+	W?		In I	2					XII—XII/ XIII?
2	+ tp	E	♂	Mt		1 topór	1	1		XI (2 poł.?)
3	+			In I						?
5	+ pk	SWW	♀	Mt In I					2 Ag	XI—XII
6	+ pk	SWW	♂	Mt	2					XI

Objaśnienia skrótów

E — wschód	♂ — mężczyzna
W — zachód	♀ — kobieta
S — południe	Ad — adultus
tp — trapezowaty	In — infans
pk — prostokątny	Juv — juvenis
Ag — srebrny	Mt — maturus
+ — obecność danej cechy	

Natomiast pewne trudności nasuwa klasyfikacja obu okazów z grobu 1. Pod względem rodzaju surowca, wypału, techniki obróbki oraz formy nie odbiegają one od opisanych wyżej naczyń charakterystycznych przede wszystkim dla XI w. Natomiast sposób wykształcenia brzegów jest typologicznie bardzo zaawansowany. Tego rodzaju profilowanie — przy nieco bardziej pionowym ustawieniu ścianek — można by już zaliczyć do tzw. brzegów gotyzujących z końca XII i pierwszej połowy XIII w. Pamiętając, że nie jedna, wybrana cecha, lecz ich zespół winien być wykładnikiem progresywności lub prymitywizmu wytworu, nie możemy lekceważyć jednak opisanego wyżej elementu formy, będącego zazwyczaj cechą pierwszorzędną w ustalaniu typologicznego rozwoju ceramiki wczesnośredniowiecznej. Należy wziąć pod uwagę także obserwowany często fakt¹⁸ pewnego „archaizmu” i niestaranności wykonania ceramiki grobowej, uwarunkowany zapewne jednorazowym, obrzędowym przeznaczeniem tych naczyń (a może w ogóle tradycjonalizmem, charakterystycznym dla zwyczajów pogrzebowych). Stąd dla chronologii tego typu produktów elementy ich typologii mogą być istotniejsze od cech technologicznych. Wydaje się więc, że datowanie omawianych wyżej naczyń, a tym samym i grobu 1, na schyłek XII w. (teoretycznie nie można wykluczać również pocz. XIII w.), aczkolwiek odbiega od ram czasowych innych pochówków, nie stoi w sprzeczności z metodyczną poprawnością rozumowania, jak i posiadanym materiałem porównawczym.

Powyższa krótka analiza zespołów zabytków znalezionych w grobach szkieletowych na stanowisku VI w Stradowie prowadzi do wniosku, że ujawnione tu pochów-

¹⁸ Por. Gąssowski, *Cmentarzysko w Końskich...*, s. 161—163; Leciejewicz, Łosiński, *op. cit.*, s. 160.

ki pochodzą z XI—XII/XIII w., najpewniej jednak od drugiej połowy XI w. do końca XII w. Możemy wnosić z tego również, że przypuszczalna rozpiętość czasowa między najwcześniej i najpóźniej datowanymi obiektami (grób 2 i grób 1) wynosiła około 100—150 lat. Czy powyższe dane okażą się reprezentatywne dla całego cmentarza, a zwłaszcza czy górna bariera czasowa (oparta o jeden, nietypowy zresztą zespół ceramiczny) znajdzie potwierdzenie w dalszym materiale dowodowym — będziemy mogli odpowiedzieć po przeprowadzeniu większych prac wykopaliskowych, planowanych tu na lata 1966—1967.

Trudno także na podstawie tych niewielu pochówków skreślić bliższą charakterystykę cmentarzyska. Sygnalizują one jednakże, że mamy tu najprawdopodobniej do czynienia z typowym nieprzykościelnym (tzw. wiejskim) cmentarzem szkieletowym lewobrzeżnej Małopolski¹⁹. Wskazywałyby na to charakter wyposażenia zmarłych i ich orientacja²⁰.

Otwarta pozostaje kwestia grupy ludzkiej, użytkującej omawianą nekropole, a przede wszystkim jej rola w układzie osadniczym i społecznym regionu, a także lokalizacja przestrzenna osady (osad?) tej społeczności. Najbardziej sugestywna wydaje się koncepcja utożsamiania jej z mieszkańcami zespołu grodowego w Stradowie (odległym ok. 1200 m). Dotychczasowe robocze datowanie grodu (IX i X w. do przełomu X i XI w.)²¹ wskazywałoby raczej na rozbieżność czasową w funkcjonowaniu cmentarza i grodu. Nie posiadamy jednakże pełnego opracowania materiałów archeologicznych zarówno z grodu właściwego, jak i z ufortyfikowanych członów jego podgrodzia (które mogą mieć nieco inną metrykę czasową), a przede wszystkim brakuje wciąż jeszcze wyraźniejszych podstaw do pewnego datowania końcowej fazy osadnictwa grodowego i jego upadku. Stąd też wstrzymać się jeszcze należy z negowaniem możliwości użytkowania nekropoli na stanowisku VI przez ludność zespołu grodowego w Stradowie do chwili uzyskania bardziej wymownych materiałów dowodowych²².

*Zakład Archeologii Małopolski
IHKM PAN w Krakowie*

¹⁹ Do kategorii tej zaliczyć można przede wszystkim cmentarzysko w Samborcu i Złotej, pow. Sandomierz, w Jaksicach, pow. Kazimierza Wielka, Goszycach, pow. Miechów, Strzemieszycach, pow. Będzin.

²⁰ Obszerniej próbuję scharakteryzować cechy tzw. wiejskich, nieprzykościelnych nekropoli w części II mojej pracy pt. *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski*, Prace Komisji Archeologicznej Oddziału PAN w Krakowie (w druku). Jeśli ujawnione w Stradowie cmentarzysko należy rzeczywiście do tej grupy, stanowiłoby ono pośrednią wskazówkę, sygnalizującą, że w Stradowie i najbliższym otoczeniu nie było w tym czasie kościoła i jego aparatu organizacyjnego.

²¹ S. Nosek. *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych prowadzonych w latach 1958—1962 w Stradowie, pow. Kazimierza Wielka*, „Spraw. Arch.”, t. 16: 1964, s. 335, 343.

²² Nie trzeba przy tym podkreślać, jak poważne perspektywy badawcze dla rozpoznania pełnego obrazu osadnictwa regionu i struktury społecznej jego ludności rysowałyby się w przypadku uzyskania materiałów do studiów z najważniejszych członów kompleksu osadniczego w Stradowie (gród, osady otwarte i cmentarzysko). Z obszaru Małopolski dysponujemy dotąd właściwie jedynym takim przykładem, jakim jest nekropola w Gorysławicach — cmentarz najpewniej ludności wiślickiej w drugiej połowie XI w.

HELENA ZOLL-ADAMIKOWA

AN EARLY MEDIEVAL INHUMATION CEMETERY ON SITE VI AT STRADÓW,
DISTR. KAZIMIERZA WIELKA

In 1963 the Centre for the Archaeology of Little Poland at the Institute of the History of Material Culture, Polish Academy of Sciences in Cracow, carried out trial excavations on an early medieval inhumation cemetery on site Stradów VI. The site is about 1,2 km distant from the well-known early medieval earthwork of Stradów (8th—11th centuries). The excavations have revealed 5 burials, tentatively dated from the mid—11th to the end of the 12th century. Among the graves, one child's grave was unfurnished, while the remaining contained: a horn comb, an axe and a knife, both of iron (in a male burial), 2 silver temple rings (in a double burial of a woman and a child), and 4 clay vessels (2 in a child's burial and 2 in a grave of an old man). The uncovered burials probably are a part of a bigger cemetery which will be systematically investigated in the near future. The main problem is to locate the habitation place of the people who used the cemetery (did they occupy the earthwork at Stradów or another place not yet identified).